

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesółowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiesz. Władysław Wesółowski, Nowe.

Nr. 48.

Nowe, sobota 30-go listopada 1935 r.

Rok XII.

Urządowanie pomocniczej kasy dla sprzedaży świadectw przemysłowych.

Niniejszem dajemy do wiadomości, iż w dniu 30. i 31. XII. 1935 r. w lokalu Zarządu Miejskiego w Nowem będzie czynna pomocnicza kasa dla sprzedaży świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1936. Kasa pomocnicza czynna będzie w dniu 30 i 31 grudnia 1935 r. w interesie płatników, celem udostępnienia zainteresowanym łatwiejszego nabycia wymaganych ustawą podatku przemysłowego świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1936.

Ulgi przy wykupie świadectw przemysłowych.

Związek Izb skierował do ministerstwa skarbu szczegółowe wnioski w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1936. Samorząd przemysłowo-handlowy wskazał potrzebę rozszerzenia dotychczasowych ulg, przyczem dla przedsiębiorstw handlowych zaprojektował m. in. ulgi dla ekonomicznie najsłabszych płatników, proponując, aby półroczne świadectwa IV kategorii wykupywać mogli przedsiębiorstwa, których obroty za rok 1934 nie przekraczają 7.000 zł. O ile idzie o biura ekspedycyjne i przewozowe, zgłoszono wnioski, aby przy obrocie za rok 1934 nieprzekraczającym 10.000 zł obowiązywało świadectwo III, zamiast II kat., przy obrocie nieprzekraczającym 20.000 zł — półroczne świadectwo II kat. Przy przedsiębiorstwach pośrednictwa handlowego, przy obrocie za r. 1934, nieprzekraczającym 8.000 zł przysługiwać winno prawo wykupienia świadectwa III kat. Jeśli chodzi o przedsiębiorstwa przemysłowe, Związek wystąpił z postulatem, aby przedsiębiorstwom V kat., przy zastosowaniu silników mechanicznych, zezwolono na zatrudnienie 40 robotników, zamiast 25, a przedsiębiorstwom kat. IV przyznano prawo częściowego powiększenia stanu załogi bez obowiązku wykupu świadectwa IV kategorii.

Godziny handlu i otwarcia zakładów handlowych.

W związku z licznymi zapytaniami, samorząd gospodarczy wyjaśnia, że czas sprzedaży towarów i otwarcia sklepów oraz wszystkich miejsc zawodowej sprzedaży zależny jest nie od treści szyltów (np. cukiernia), ani poszczególnych artykułów (cukierni i owoce), a od tego, co stanowi główny przedmiot sprzedaży. Jeżeli zatem sklep posiada artykuły kolonialne jako główny przedmiot sprzedaży, a owoce i słodycze stanowią artykuł poboczny, to sklep ten posiada charakter sklepu kolonialnego, a nie cukierni lub owocarni i czas sprzedaży dla niego wynosi 10 godzin na dobę.

Z prawa zamykania miejsca sprzedaży o godz. 21-ej w zimie i 23-ej w lecie korzystać mogą wyłącznie budki i kioski, w których poza napojami chłodzącymi oraz owocami i słodyczkami nie sprzedaje się żadnych innych towarów. Prawo to obowiązuje na terenie całej Polski i pod tym względem niema żadnych różnic.

Nie będzie więcej milionerów w Ameryce.

Znany król giełdy i banków, milioner amerykański, J. P. Morgan, oświadczył przedstawicielom prasy, iż za 30 lat nie będzie już w Ameryce ani jednego milionera, o ile rząd nie obniży taks i podatków, gdyż obecnie, jak twierdzi, każdy Amerykanin pracuje przez 8 miesięcy w roku tylko na państwo.

Kradzieże w Polsce.

W ciągu trzeciego kwartału r. b. popełniono na terenie całej Polski 115.378 kradzieży, w tem 25.494 kradzieży mieszkaniowych i 30.220 kradzieży z pola i lasu.

Z tego przypada liczba kradzieży na województwo pomorskie 4.906.

Z życia miejscowego Koła Absolwentów Szkoły Powsz.

Praca w tutejszem Kole Absolwentów prowadzona pod kierownictwem nauczycielki p. K. Wildówny przy współdziałaniu Grona Nauczycielskiego, rozwija się pomyślnie i stoi na wysokim poziomie intelektualnym i towarzyskim. Zewnętrznym wyrazem tego był towarzyski wieczorek, urządzony w dniu 23 b. m. w tut. szkole powszecznej. Na program złożyły się: przedstawienie, śpiewy chóralne, wspólna herbatka oraz tańce przy skocznych dźwiękach własnej orkiestry. Wieczór upłynął w bardzo miłym nastroju, świadczącym o życiu się członków tegoż koła.

Na marginesie uroczystości L. O. P. P. w Nowem.

Wszelkie uroczystości, obchody, rocznice to jedna z najstarszych metod wychowawczych, jaką stosują u siebie społeczeństwa. Doniosłość tej metody wychowawczej wypływa z jej charakterem. Silne przeżycia podczas wszelkich uroczystości, będące wyrazem uczuć i uznających społeczeństwo myśli urabiają odpowiednią postawę obywateli, kształcą ich charakter oraz podnoszą ich poziom kulturalny. Doceniając tak ważną rolę w życiu społeczeństwa, jaką spełniają wszelkie obchody i uroczystości otacza się je pieczołowitą opieką i troską o należyty przebieg tychże. Niestety — w naszym miasteczku jest inaczej. Dowodem może być akademie w dniu propagandowym L. O. P. P., która odbyła się 24 listopada b. r. na sali p. Borkowskiego. Program tej akademii o tendencji „byle coś pokazać” był w swej drugiej części godzinie pożałowania. W komedii p. t. „Pacjent z prowincji” pokazano typy złodziei, którzy posługiwali się okaleczalą w okropny sposób mową polską, naszpikowaną germanizmami, oraz wyrażeniami, za które należałoby się rumienić. Kazano na to patrzeć i słuchać tego obecnie na sali dorastającej młodzieży. Biedne to pokolenie karmione takimi ochlapami!!! Czyż niema innych piękniejszych komedii polskich, które można by uświetnić programy naszych uroczystości. Trzeba zerwać stanowczo z metodą zapychania programów uroczystościowych byle sieczką. Takim sposobem podchodzenia do tych rzeczy nigdy nie podniesiemy naszego środowiska na wyższy poziom kulturalny. A przecież i nam wypadła rola udziału w ogólnym postępie kultury.

Obywatel.

Cypr dla Grecji i prorocтва Venizelosa.

Gazety ateńskie, pisząc o powrocie króla, dodają, iż wiezie on dla Grecji prezent — zwrot Cypru Venizelos za muje wobec króla i restytucji monarchii stanowisko ugodowe, ponieważ, jak twierdzi, Europie zagraża na później w r. 1937 niebezpieczeństwo wybuchu wojny, a Grecja, by wysć cało z opresji, musi przezwyciężyć trudności wewnętrzne i zjednoczyć się. Król podpisze przygotowany już dekret o ogólnej amnestji, na podstawie którego Venizelos i inni inspiratorzy ostatniego powstania będą mogli wrócić do kraju.

Pogoń za węglem i żelazem.

Japonia wyciągnęła dłoń po Chiny północne. Mandżuria już jej nie wystarcza. Autonomia pięciu północnych prowincji chińskich będzie, rzecz prosta, tylko parawanem dla doradców japońskich, którzy w rękach swych skoncentrują pełnię władzy.

Na pytanie, dlaczego właściwie decyduje się Japonia na tak doniosły krok, niedwuznaczną odpowiedź daje prasa japońska. Otóż w prowincjach północnych znajdują się według geologów japońskich olbrzymie złoża węgla, które co do bogactwa swego wynoszą prawie dwie trzecie rezerwy węgla w całych Chinach, zaś złoża rudy żelaznej, jedne z najbogatszych na świecie, zawierają połowę zapasów tego minerału w całym kraju. Zatem nie potrzeby ekspansji emigracyjnej, lecz dążenie do zawładnięcia źródłami surowców przyświeca poczynaniom japońskim w dziele rozbioru i podboju Chin.

Zbrodnie stanu.

Na wokandzie Sądu Okręgowego w Warszawie znajduje się obecnie sprawa o zabójstwo ś. p. ministra Bronisława Pierackiego. Akt oskarżenia zarzuca wszystkim oskarżonym, że wzięli udział w organizacji ukraińskich nacjonalistów, w celu oderwania od Państwa Polskiego jego południowo-wschodnich województw i, że pomagali w większym lub mniejszym stopniu sprawcy zabójstwa Maciojce w dokonaniu zamachu i ucieczce poza granice kraju.

Zarzut pierwszy aktu oskarżenia stanowi według polskiego kodeksu karnego zbrodnię stanu przewidzianą w art. 93 § 1, który głosi: „Kto usiłuje pozbawić Państwo Polskie niepodległego bytu lub oderwać część jego obszaru, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio, albo karze śmierci”.

Od najdawniejszych czasów przestępstwa wymienione w polskim kodeksie karnym (od art. 93 do 98) w rozdziale zatytułowanym „zbrodnie stanu”, stanowiły ten zakres czynów, który ulegał karzącej ręce państwa nawet wtedy, gdy dochodzenie i karanie przestępstwa należało do jednostki prywatnej lub rodu i odbywało się pod postacią krwawej pomsty.

W ustroju monarchistycznym, gdzie król czy cesarz uosabiał państwo i jego interes osobisty był uważany za interes państwowy, wszelkie działania skierowane przeciwko państwu godziły bezpośrednio w osobę monarchy, i traktowano je jako obrazę majestatu. Odbiciem takiego pojmowania zbrodni stanu były nazwy, jakie im dawniej nadawano, jak np. „bunt przeciw władzy zwierzchniej i osobie monarchy”, albo „zdrada główna”. Nazwy te wskazują, że istotę czynu rozumiano jako niewierność poddanego w stosunku do monarchy.

W Polsce odrodzonej, gdzie państwo, jak głosi Konstytucja, jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli, przedmiotem ochrony jest państwo jako organizacyjna całość, a nie, jak dawniej ucieleśniający je symbol-cesarz, czy król.

Nazwa „zbrodnia stanu” istnieje w kodeksie z dwóch względów: po pierwsze — ustawodawca podkreśla, że chodzi w tym wypadku o przestępstwa skierowane przeciw państwu, rozumianemu jako stan, czyli pewien ustalony ład prawny, po drugie — trzyma się tradycyjnej terminologii przyjętej przez „Kodeks Karzący z 1818 r.” b. Kongresówki.

Czyny wymienione w tym rozdziale możemy ująć w dwie grupy: 1. jako skierowane przeciwko państwu w znaczeniu ścisłym, a więc grożącym jego niepodległości, całości i ustrojowi, 2. przeciwko jego organom, którym są: sejm, senat, rząd i sądy.

Eliksir życia w instytucie Rockefellerera.

Dwaj młodzi lekarze z Wirginji (U. S. A.) wynaleźli serum, które według nich odmładza organizm i przedłuża życie. Prace nad produkcją i zastosowaniem serum-eliksiru prowadzone są przez wynalazców w instytucie Rockefellerera, który wyznaczył młodemu uczonemu 20.000 dolarów na dokonywanie dalszych eksperymentów. Nowe serum było dotąd aplikowane psom z dobrym wynikiem. Dr. S. W. Bristol, szef wydziału fizjologicznego w instytucie Rockefellerera, twierdzi, iż przy stosowaniu serum można przedłużyć życie danego osobnika o dziesięć lat. Serum składa się z adrenaliny oraz wyciągu z dwóch hormonów.



WYSUSZONE mydło Tukan

jest n a j o s z c z e d n i e j s z e m i n a j t a n s z e m
M Y D Ł E M D O P R A N I A !

Lądowa droga do Indj.

Pomiędzy dwoma punktami oparcia drogi morskiej z Anglii do Indj, Suezem i Kapstadtem, ciągnie się nieprzerwany pas lądowy długości około 10 tysięcy kilometrów, należący do Anglii na całej swej rozciągłości (pas ten ciągnie się od Unji Południowej Afryki, poprzez kraj Bechuanów, Półn. i Połudn. Rodezję, Tanganikę, Kenję, Ugandę, anglo-egipski Sudan do Egiptu). Wzdłuż tego pasa zbudowali Anglicy w ciągu ostatnich trzydziestu lat kilka odcinków linii kolejowej, które mają stanowić części wielkiej magistrali afrykańskiej, łączącej Kapstadt z Kairem,

Zaczątek linii Kapstadt-Kair stworzyło opanowanie (1620 r.) Kraju Przylądkowego przez kompanję Wschodnio-Indyjską, która widziała tu, i słusznie, doskonałą bazę na drodze do Indj. Na stałe umocnili się w tym kraju Anglicy dopiero w r. 1795, po wypędzeniu stąd Holendrów, przodków dzisiejszych Burów, wgłęb lądu afrykańskiego. W r. 1850 Anglicy zdobyli Natal; zapanowała cisza i przez długi czas Anglicy nie posuwali się naprzód w podbojach lądu afrykańskiego. Budowa kanału Suezkiego (1869 r.) stanowi punkt zwrotny w dziejach kolonizacji Afryki. W Londynie oceniono odrazu znaczenie nowej drogi morskiej do Indj, i, dzięki sprytniej akcji polityczno-gieldowej, udało się Anglikom w krótkim czasie przejąć w swoje ręce większość akcji kanału, a wkrótce potem ogłoszono Egipt jako sferę interesów brytyjskich (1883). W ten sposób powstały w Afryce dwa angielskie bloki, na południu i na północy, które nie miały pozornie widoków połączenia się.

Wypadki, które w tym czasie zaszły w Afryce, zdawały się przekreślać nazawsze możliwość stworzenia stałego połączenia między Kapstadtem i Kairem. Słynny podróżnik i badacz Stanley zdobył Kongo dla króla Leopolda II, Karol Peters, niemiecki uczonec zaanektował Wschodnią Afrykę, Ugandę, Kenję i Witu dla Niemiec. Pozornie uspioną czujność Anglii obudziło jednak powstanie Mahdystów. Odebrano Francuzom Faszodę, a od Niemców wzamian za Helgoland, wytargowano Ugandę, Kenję i Zanzibar. Jednocześnie na południu działał Cecil Rhodes, który opanował kraj Bechuanów, Południową i Północną Rodezję, części portugalskich posiadłości we wschodniej Afryce. Wojna z Burami (1899-1902) dała Anglii Transwaal i Oranje, a w 1919 r. niemiecka Afryka Wschodnia przeszła jako mandat Ligi Narodów pod zarządek W. Brytanji. W ten sposób plan Cecila Rhodesa połączenia Kapstadtu z Kairem mógł być zrealizowany w całej swej rozciągłości.

Pierwszy odcinek wielkiej kolejowej magistrali trans-afrykańskiej zbudowano jeszcze w r. 1904, w obecnej zaś chwili funkcjonują następujące odcinki kolejowe: Kair-Assuan, Wadi Halfa-Chartum-El Obeid w północnej części, a w południowej — Stanleyville-Ponthierville, Lukandu-Albertville, Bukama-Katanga-Kapstadt. Razem zbudowano już około 6 i pół tysiąca kilometrów linii kolejowej.

Północna część linii Kapstadt-Kair leży pomiędzy Libją z jednej strony, a Abisynją i włoskimi kolonjami, Erytreą i Somali z drugiej, nie więc dziwnego, że Anglja starała się przeciwdziałać wybuchowi wojny włosko-abisynskiej. Podbój Abisynji przez Włochy lub nawet tylko częściowe jej opanowanie podważyłoby snute przez tyle lat plany Anglii o zabezpieczeniu sobie lądowej drogi z brzegów morza Śródziemnego nad ocean Indyjski, na wypadek zablokowania Suez. Linja Kapstadt-Kair stwarza możliwości ominięcia Suez: jedna droga — krótsza — wiedzie z Kairu poprzez Chartum-Sennar-Addis-Abebę do portu Zeila w Augielskim Somali, w zatoce Adeńskiej, druga — dłuższa — z Kairu do Kapstadtu. Nie ulega wątpliwości, że plany włoskie nie ograniczają się tylko do podboju Abisynji, co by już całkowicie niweczyło projekty angielskie połączenia Kairu z Zeilą, ale, co więcej, istniejące napewno dążenie do połączenia dwóch bloków włoskich w Afryce — Libji z Erytreą i Somali poprzez Abisynję. Tak więc niepodległość Abisynji jest dla Anglii nie tylko gwarancją swobodnego korzystania ze źródeł żyiodajnego Nilu. Zagrożenie bezpieczeństwu linii kolejowej Kapstadt-Kair przez podbój Abisynji pociągnęłoby za sobą w konsekwencji odcięcie kolonii angielskich od morza Czerwonego, groźbę dla Egiptu i Sudanu i w ostatecznym rezultacie rozsadzenie bloku posiadłości brytyjskich na czarnym lądzie.

Z wyżyny Abisynskiej, jak z fortecy można czynić wypadki na zachód, t. j. na Sudan, można panować militarnie nad całym wschodem Afryki. Do tego Anglja nie chce i nie może dopuścić i dlatego też opór jej przeciw podbojowi Abisynji jest tak stanowczy, dlatego broni ona niepodległości tego kraju wszelkimi sposobami, uciekając się do użycia wypróbowanych środków i metod, które pozwalają zwalczać przeciwnika, nie tocząc z nim de nomine i de facto wojny.

Mówiący papier.

Dwaj technicy sowieccy, po dłuższych pracach i doświadczeniach, skonstruowali aparat, przy pomocy której można na papierze światłoczułym, używanym do kopjowania rysunków, rejestrować i reprodukować dźwięki. Ze względu na ekonomicznych wynalazek ten ma bardzo doniosłe znaczenie. Okazało się, że cena 100 metrów taśmy z utrwaloną na niej zapisem dźwiękowym kalkuluje się nawet nieco taniej od płyty gramofonowej, przyczem trwałość papieru jest równie duża. Ze względu na ciążość papieru na przestrzeni 100 metrów, można rejestrować nieprzerwanie dłuższe audycje, jak opery, odczyty, przemówienia i t. p. Na wąskiej stosunkowo taśmie można umieścić obok siebie około 8 rzędów zarejestrowanych napisów. Po utrwaleniu zaś dźwięków można reprodukować następnym egzemplarzem sposobem litograficznym. Z jednej taśmy da się otrzymać 3.000 reprodukcji bez żadnych zniekształceń dźwięku. Zasada aparatu nadawczo-odbiorczego jest zbliżona do aparatury kina dźwiękowego. Taśmę nasświetla się wąskim promieniem światła, który pod odbiciem pada na komórkę fotoelektryczną, gdzie następuje przekształcenie efektu świetlnego na elektryczny, potem następuje wzmocnienie prądów, które następnie dostają się już do głośnika względnie słuchawki.

Żarówki przyszłości.

Znany fizyk i technolog francuski, George Claude ogłosił wyniki swych doświadczeń nad żarówkami elektrycznymi. Są to bardzo ciekawe prace, poświęcone zagadnieniom, w jaki sposób można zmniejszyć zużycie energii elektrycznej w żarówkach, przy jednoczesnym zwiększeniu ich efektu świetlnego. Pierwszym krokiem w tym kierunku było wypełnienie żarówek azotem. Podczas swych doświadczeń Claude przekonał się, że efekt można jeszcze zwiększyć, stosując gazy wieloatomowe, jak argon. Posuwając swe doświadczenia dalej, zauważył, że jednak najlepiej nadają się do wypełnienia żarówek gazy rzadkie, jak krypton i xenon. W tych żarówkach wymiana ciepła pomiędzy rozżarzonym włóknom i otoczeniem była mała, dzięki otaczającym włókno gazom, co pozwoliło osiągnąć 10—35 proc. oszczędności w zużyciu prądu w stosunku do żarówek wypełnionych argonem, oraz zmniejszyć wymiary żarówki o 1/3.

Formularze

dla Ubezpieczalni Społecznej

można nabyć w księgarni

W. Wesółowskiego.

NAKAZY ZAPŁATY

można nabyć w księgarni

W. Wesółowskiego.

Mauna Loa działa.

Na wyspie Hawaj, największej z archipelagu Hawajskiego, nastąpił wybuch wielkiego wulkanu Mauna Loa. Mauna Loa liczy 4200 mtr. wysokości; od r. 1926, gdy straszny wybuch wulkanu zniszczył całe połacie wyspy, wulkan drzemał spokojnie. Obecnie lawa toczy się szeroką na 8 km. rzeką, paląc i niszcząc wszystko na swej drodze. Z krateru wydobywają się słupy ognia, deszcz gorącego pyłu i żuźla spada na całą okolicę, a wiatr donosi pył aż do odległego o 300 km. Honolulu. Ludność ucieka w popłochu, opuszczając swe domostwa. Wyspy Hawajskie są pochodzenia wulkanicznego, znajduje się na nich 40 wygasłych już wulkanów, z których czynny jest tylko Mauna Loa. Największym z wygasłych wulkanów hawajskich jest Haleakana, który liczy 3058 mtr. wysokości, a krater jego mierzy 45 km. w obwodzie.

Krowy w metro londyńskim.

Ogólną sensację wśród publiczności zdążającej do pociągów w podziemnej kolei elektrycznej budziły stojące najspokojniej w świecie na stacji Charing Cross dwie... krowy. Co robią tutaj krowy? Na pytanie zdumionych pasażerów odpowiadał kontroler, iż krowy umieściło tutaj londyńskie towarzystwo propagandy za spożywaniem mleka. Krowy do opiekuńcza ich, a świeżo udojone mleko sprzedaje się na szklanki w ładnie urządzonej na stacji „barze mlecznym”. Inowacja przyjęła się, londyńczycy odwiedzają tłumnie podziemny bar przy Charing Cross po to tylko, aby napić się szklankę mleka prosto od krowy. Pendant do tej inowacji stanowi probiernia wina w Paryżu na Gare St. Lazare, gdzie każdy może się napić szklankę młodego wina z tegorocznych zbiorów. To jest znów propaganda na rzecz konsumpcji wina krajowego.

Kanada rajem diamentów.

Profesor geologii i geografji, A. S. Furerron, na uniwersytecie w Toronto (Kanada) twierdzi na podstawie dokonanych przezeń badań i obserwacji, iż w Kanadzie znajdują się rozległe i bardzo bogate kopalnie diamentów, które nie ustępują pod względem wydajności słynnym kopalniom w Transwaalu. Profesor Furerron przywiózł ze swojej wyprawy kilkadziesiąt prób minerałów wydobytych w okolicach domniemanych kopalń, a dla dokonania szczegółowych poszukiwań na miejscu wysłana będzie ekspedycja rządowa złożona z fachowców i górników. Jeśli badania komisji potwierdzą przypuszczenia prof. Furerron'a, północ Kanady stanie się znów terenem wyścigu poszukiwaczy fortuny i jak z pod ziemi wyrosną tam na wzór Klondyke, miasta, osady ogarnięte gorączką już nie złota, ale brylantów.

Ogłoszenie.

Właścicielom nieruchomości przypomina się obowiązki oczyszczania chodników ze śniegu i lodu, oraz posypywania chodników w czasie gołoledzi piaskiem, trocinami i t. p. stosownie do istniejących przepisów policyjnych.

Zaznacza się, iż właściciele nieruchomości nie stosujący się do tegoż, nietylko, że podlegają karom administracyjnym, lecz narażają się ponadto na dotkliwą szkodę i kosztą z tytułu odpowiedzialności prawnej w razie nieszczęśliwych wypadków.

W interesie więc samych właścicieli nieruchomości leży utrzymywanie chodników stale w należytym porządku.

Nowe, dnia 26 listopada 1935 r.

(—) Kuchczyński
burmistrz.

Celem

zorganizowania

orkiestry miejscowej, uprasza się o podanie zainteresowanych pp. muzyków, którzy są bez pracy, swych nazwisk do eksp. „Gazety Nowskiej”.

3 pokojowe mieszkanie

od zaraz do wydzierżawienia ul. Sądowa 24.

Kalendarze terminowe

na rok 1936

poleca

W. Wesółowski.

DRUKI

wszelkiego rodzaju wykonuje szybko, gustownie i po cenach przystępnych

Drukarnia W. Wesółowskiego.

Papier do pisania

w pięknym wyborze poleca

W. Wesółowski.